

Sygn. akt VIII Gz 18/20

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, VIII Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący: sędzia Artur Fornal

Sędziowie: Elżbieta Kala

(del.) Eliza Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2020 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **L. N.**

przeciwko **J. S.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 19 sierpnia 2019 r., sygn. akt VIII GC 2040/19

p o s t a n a w i a:

1. sprostować zaskarżone postanowienie w ten sposób, że gdy chodzi o oznaczenie przedmiotu sprawy w miejsce wyrazu „zapłatę” wpisać „zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli”;
2. oddalić zażalenie.

Elżbieta Kala Artur Fornal Eliza Grzybowska

Sygn. akt VIII Gz 18/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 19 sierpnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy udzielił zabezpieczenia roszczenia powoda o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli co do nieodpłatnego przeniesienia na rzecz powoda 51 udziałów w (...) w B. poprzez ustanowienie zakazu zbywania, zastawiania lub obciążania w jakikolwiek sposób posiadanych przez pozwanego udziałów w ww. spółce na czas trwania postępowania w sprawie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że spór między stronami dotyczy roszczenia o zwrotne przeniesienie na powoda posiadanych przez pozwanego udziałów w powyższej spółce, które to udziały zostały przeniesione na powoda przez pozwanego umową darowizny zawartą w wykonaniu łączącej strony umowy fiducyjnego zlecenia powierniczego. W ocenie tego Sądu zbycie lub obciążenie wskazanych udziałów na rzecz osoby trzeciej zniweczyłoby roszczenie powoda dochodzone w tym postępowaniu, co uzasadniało udzielenie żądanego przez powoda zabezpieczenia.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pozwany, zarzucając temu rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść postanowienia, w postaci art. 730 § 2 w zw. z art. 730¹ § 1 k.p.c. poprzez udzielenie wnioskowanego przez powoda zabezpieczenia. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu zażalenia pozwany podkreślił, że Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia zanim jeszcze wpłynęła odpowiedź na pozew. Nie mając wiedzy o charakterze umowy stron Sąd ten zawierzył tezom zawartym w pozwie, które – zdaniem pozwanego – mają być sprzeczne z załączonymi do niego dowodami. Tymczasem z umowy łączącej strony jednoznacznie wynika, że zawarły one umowę darowizny udziałów, a nie umowę fidejucjarnego zlecenia powierniczego. To pozwany założył spółkę (...) i to skutkiem jego starań oraz poniesionych przez niego kosztów rozpoczęła ona działalność. Powód w zamian za darowiznę uzyskał spłatę przez pozwanego jego zobowiązań (będących już przedmiotem egzekucji), a obecnie domaga się praw do czynnej i dobrze prosperującej spółki. Zdaniem skarżącego orzeczone ograniczenia (wpisy) utrudnią ww. spółce pozyskanie nowych klientów i udział w przetargach, a przez to będzie ona postrzegana jako niewiarygodna. Zarzucił, że na twierdzenia pozwu nie ma żadnych dowodów, a powództwo nie zostało nawet uprawdopodobnione.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych.

Sąd zważył, co następuje:

Zażalenie nie podlegało uwzględnieniu.

Na wstępie należy wyjaśnić, że w niniejszej sprawie do rozpoznania przedmiotowego zażalenia zastosowanie znajdowały przepisy w brzmieniu sprzed dnia 7 listopada 2019 r. (art. 9 ust. 4 w zw. z art. 17 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 ze zm.), skoro wniesione ono zostało przed tą datą (zob. k. 377 akt).

Przewidziane w art. 730 k.p.c. udzielenie zabezpieczenia wymaga spełnienia dwóch równorzędnych przesłanek: uprawdopodobnienia roszczenia, które ma być zabezpieczone oraz uprawdopodobnienia interesu prawnego, jaki strona uprawniona ma w udzieleniu zabezpieczenia.

Uprawdopodobnienie stanowi jedynie surogat dowodu zwolniony od ścisłych formalności dowodowych, co znajduje swój normatywny wyraz w treści art. 243 k.p.c. Uprawdopodobnienie nie daje więc pewności co do prawdziwości twierdzeń o istnieniu konkretnego roszczenia, lecz pozwala jedynie przyjąć, iż jest ono prawdopodobne. W postępowaniu zabezpieczającym strona nie musi więc udowodnić istnienia roszczenia, a sąd na tym etapie nie rozstrzyga sprawy merytorycznie. Uwiarygodnienie roszczenia nie wymaga przedstawienia na tym etapie postępowania niepodważalnych dowodów na okoliczność, że roszczenie jest usprawiedliwione. Należy więc przyjąć, że roszczenie jest uprawdopodobnione, jeżeli istnieje wiarygodna szansa na jego istnienie w świetle podniesionych i należycie uargumentowanych przez powoda (uprawnionego) twierdzeń (zob. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2015 r., I ACa 800/14, LEX nr 1745777, a także postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 kwietnia 2013 r., I ACz 467/13, LEX nr 1331103)

W przedmiotowej sprawie istnienia roszczenia nie sposób na obecnym etapie wykluczyć, tym bardziej, że zostało ono przez powoda w uzasadnieniu pozwu wszechstronnie i logicznie umotywowane. Złożył on też dowody świadczące o tym, że nie doszło do typowej darowizny, a pozwany mógł akceptować konieczność zwrotnego przeniesienia udziałów po wykonaniu powierzonego mu zlecenia (a w konsekwencji umowa darowizny nie miała skutku definitywnego), w postaci m.in. umowy o zleconą pozwanemu obsługę prawną odnoszącą się do zawarcia umowy spółki mającej na celu wydobywanie piasku kwarcowego na opisanych tam nieruchomościach – z prawem wyłączności (k. 26-29), umów darowizny i dalszej sprzedaży udziałów przez pozwanego, przelewów i wiadomości SMS, a także korespondencji mailowej, pisemnych wezwań, a wreszcie także treść nagrania rozmowy z udziałem stron (k. 2, 258-276, 285-296, 298-342 akt).

Kwestia rozumienia i oceny umów, wzajemnych rozliczeń, a także relacji stron związanych z inwestycją polegającą na rozpoczęciu przez ww. spółkę działalności związanej z wydobywaniem kopalin, a w konsekwencji celem przeniesienia przez powoda na pozwanego własności udziałów w spółce, nie jest jednak przedmiotem postępowania

zabezpieczającego, będzie to bowiem przedmiotem postępowania dowodowego w sprawie, m.in. które to okoliczności mają dopiero zeznawać świadkowie powołani przez każdą ze stron (zob. k. 4 i 353-354 akt). Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 stycznia 2014 r., V ACz 1061/13 (LEX nr 1428110) chociaż wniosek o uprawdopodobnienie roszczenia może się w ostatecznym rezultacie okazać fałszywy po przeprowadzeniu głębszej analizy stanu faktycznego i prawnego, nie ma to jednak wpływu na ocenę zasadności udzielenia zabezpieczenia, gdyż istotą postępowania zabezpieczającego jest to, że sąd dokonuje jedynie pobieżnej analizy dostarczonego przez uprawnionego materiału dowodowego.

Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje natomiast, m.in. wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. W przedmiotowej sprawie potrzeba zabezpieczenia interesów powoda, dążącego do odzyskania części niesprzedanych dotąd przez pozwanego udziałów, jest niewątpliwa w sytuacji gdy pozwany, już po wyraźnym sprzeciwie powoda, w dniu 8 października 2015 r. zbył jeszcze osiem udziałów (zob. wiadomość SMS z dnia 20 sierpnia 2015 r., a także umowy sprzedaży udziałów – k. 286, 291 – 296 akt).

Należy zwrócić uwagę, że w zażaleniu pozwany podnosi zarzuty dotyczące samego roszczenia podlegającego zabezpieczeniu, a nie dotyczące występowania przesłanek udzielenia zabezpieczenia. Sąd Okręgowy podkreśla więc, że te zarzuty będą rozpatrywane w postępowaniu głównym, a nie w postępowaniu zabezpieczającym. Postępowanie zabezpieczające pełni funkcję pomocniczą w stosunku do postępowania rozpoznawczego, gdyż umożliwia uprawnionemu jedynie tymczasową (prowizoryczną) ochronę przyszłego zaspokojenia jego roszczeń. Zapadłe w tej kwestii rozstrzygnięcie znajduje oparcie w treści art. 755 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., przewidującego możliwość ustanowienia zakazu zbywania praw objętych postępowaniem, a także unormowania w inny sposób obowiązków stron na czas trwania postępowania. Zdaniem Sądu odwoławczego taki sposób zabezpieczenia nie powinien być uciążliwy dla obowiązanego (pозwanego), a przy tym nie powinien on wpłynąć negatywnie na samo funkcjonowanie ww. spółki. Trzeba też zwrócić uwagę, że tego rodzaju ograniczenie w obrocie prawami związanymi z udziałami sp. z o.o., chociaż wiążące dla pozwanego, nie podlega jednak ujawnieniu w KRS (zob. art. 38 i nast. ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym; tekst jedn.: Dz.U. z 2019 r., poz. 1500 ze zm.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zażalenie podlegało oddaleniu. O sprostowaniu oczywistej omyłki w zaskarżonym postanowieniu, polegającej na błędnym oznaczeniu przedmiotu sprawy, orzeczono na podstawie art. 350 § 3 w zw. z art. 361 k.p.c.

Brak było natomiast podstaw do orzekania na tym etapie postępowania o kosztach postępowania zażaleniowego, co nastąpi dopiero w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Postępowanie zabezpieczające ma bowiem charakter incydentalny i służebny względem postępowania rozpoznawczego. Rozstrzygnięcie zatem o kosztach postępowania zabezpieczającego, włącznie z kosztami postępowania zażaleniowego, należy do kognicji sądu rozpoznającego sprawę co do istoty – wraz z pozostałymi kosztami, przy odpowiednim zastosowaniu zasad związanych z ostatecznym wynikiem postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 105/12, LEX nr 1341714).